

szych spisów (wyd. 1996 r., 1998 r.). Wykazuje 1001 opisów inwentarzy i katalogów bibliotek instytucjonalnych i prywatnych w 479 miejscowościach pozostających w granicach terytorialnych Białorusi, Litwy, Łotwy, Rosji i Ukrainy. Ujawnia nieocenione i w większości dotychczas nie znane źródła powstałe od XVII w. (najstarszy zarejestrowany inwentarz z 1633 r.) do połowy XX w. (najnowszy z 1952 r.). Opisane zostały inwentarze i katalogi rękopiśmienne – 943 pozycje oraz drukowane – 58 pozycji. Dotyczą one zawartości bibliotek należących do 615 instytucji, w tym 196 klasztorów i 55 właścicieli księgozbiorów prywatnych. Wnikliwa kwerenda i pasja poszukiawcza autorki w znaczący sposób uzupełniły dotychczasową wiedzę o materiałach źródłowych do zasobów bibliotek na Ziemiach Wschodnich, głównie przechowywanych we Lwowie i w Wilnie. Sprawą niezwykłej wagi jest zapowiedziane przez autorkę dokończenie dokumentowania rejestracji zawartości Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie (jej bogate archiwum znajduje się obecnie w Bibliotece Naukowej im. W. Stefańska Akademii Nauk Ukrainy) i innych zbiorów piśmiennictwa z terenów II Rzeczypospolitej. Planowane są również poszukiwania źródeł rękopiśmiennych w archiwach Sankt Petersburga i Moskwy. Kolejne publikacje będą owocem tych badań. ❖

Sztuka zduńska w północnej Warmii

W dobie technicznych udogodnień życia codziennego, kaloryferów, coraz częściej ogrzewanych zdalnie przez elektrociepłownię, piec kaflowy już tylko dla nielicznych jest symbolem kojarzącym się z ciepłem domowego ogniska. Przez stulecia piece kaflowe były nieodzownym elementem ludzkich siedzib, zwłaszcza tam, gdzie panowały dokuczliwe chłody, (...) były nie tylko źródłem ciepła, ale też prawdziwą ozdobą. (...) Zużywały się jednak przez ciągłe palenie i niejednokrotne przestawianie, ulegały w końcu rozbiórce. Ustępowały miejsca nowym piecom, bardziej odpowiadającym aktualnej modzie (...). Rozproszone pozostałości dawnych pieców odkrywane (...) bądź w trakcie systematycznych penetracji przez archeologów, bądź (...) przy różnego rodzaju pracach ziemnych (...) stanowią ważny przekaz z minionych stuleci¹.



Kompleks Wzgórza Katedralnego we Fromborku wraz z otaczającymi go kanoniami, zespołem szpitalnym p.w. Św. Ducha oraz teren miasta dostarczyły w czasie wieloletnich badań archeologicznych dużej ilości materiału ceramicznego, w tym zabytków kaflarstwa. Zbiór ten, będący w posiadaniu tutejszego muzeum, uzupełniany drogą późniejszych zakupów i darowizn, jest na tyle zróżnicowany, że umożliwia przesledzenie historii pieców kaflowych z całym ich bogactwem i różnorodnością. Tym bardziej że zarówno w muzeum, jak i w obiektach należących do Kościoła (kapitularz i nowy pałac biskupi – obecna plebania) oraz na terenie miasta i w jego okolicy zachowały się jeszcze dawne piece.

W średniowieczu w pomieszczeniach na Wzgórzu Katedralnym i w kuriach kanoników na sąsiednich wzgórzach stosowano różnorodne ogrzewanie: kominkowe, ciepłym powietrzem typu hipokautum i piecami w kształcie cylindra lub stożka z kafla miskowych². Kafle te, robione na kole garncarskim, w zależności od techniki wypału miały barwę szarą lub ceglastą. Początkowo nie były zdobione, z czasem zaczęto je dekorować na dnie kołami lub rozetami, a kwadratowe lub prostokątne otwory podkreślano dookołnymi żłobkami³. W późniejszych kaflach tego typu stosowano wewnątrz barwną polewę – brązową, żółtą i zieloną. Piece te w niemal nie zmienionej formie były w użyciu do XVIII w.

◀ Kafle miskowe, XIV-XV w.

W XVI w. pojawiły się piecze skrzyniowe z kafli płytowych wykonywanych w specjalnych matrycach. Ta forma pieca, choć ewoluowała w ciągu wieków, przetrwała w zasadniczej postaci do czasów nam współczesnych. Sądząc po kablach czy ich fragmentach, wydobytych w czasie prac wykopaliskowych, na terenie Fromborka, zwłaszcza na Wzgórzu Katedralnym, musiała być ich niesłychana różnorodność, co wynikało zapewne z ich powszechności. Należy też wziąć pod uwagę, że kaffe z jednego pieca wykazywały również duże zróżnicowanie, bo składały się nań kaffe wypełniające – środkowe i narożne, kaffe gzymso-we, fryzowe i wieńczące. Często bryłę pieca dodatkowo wzbogacali ozdobniki piecowe.

Najstarsze kaffe płytowe,

jakie znaleziono we Fromborku, datować można na 1 ćw. XVI w.⁴ Właśnie na wiek XVI i XVII, nazywany „złotym wiekiem” Warmii, przypada tu największe bogactwo pieców. Sądzić można, iż najbardziej wówczas rozpowszechniony typ pieca renesansowego, zwany „wawelskim”, występował także we Fromborku. Składał się on z prostopadłościennnej skrzyni paleniskowej i walcowatej nastawy, w której kolejne rzędy kafli miały coraz mniejszą średnicę⁵ Pod koniec XVI w. popularny stał się piec o prostopadłościennnej skrzyni dolnej i takiej samej nastawie⁶. Zdobienie pieców renesansowych stanowiły kaffe z motywami figuralnymi (postacie pod arkadami) i roślinnymi (popularne rozety). Stosowano też ozdobne detale, czego przykładem może być tarczka



▲ Tarczka z herbem biskupstwa warmińskiego, polewa zielona, 1 poł. XVII w.

z herbem biskupa lub figurka młodzieńca w stroju dworskim⁷. Tutejsze kaffe renesansowe miały najczęściej polewę zieloną – od oliwkowej do ciemnozielonej.

W wieku XVII powszechny był typ pieca dwuskrzyniowego, gdzie dolna skrzynia była na planie prostokąta, a górna kwadratowa. Takie piecze istniały również

we Fromborku, a ich wystrój, popularny również w innych regionach w Polsce, składał się z kafli zdobionych maureską, motywem okuciovym, z jednorożcem lub delfinami, z motywami antycznymi i ze scenami polowań. Często wykonywano też kaffe herbowe – we Fromborku zachowały się kaffe z herbem Jastrzębiec biskupa Jana Stefana Wydźgi. Polewa stosowana w tym czasie była najczęściej zielona, a w końcu wieku zaczęto stosować niebieski, reliefowy ornament na białym tle, ale spotyka się też kaffe bez polewy.

Aż do początku XVIII w. bryła pieca i jego wystrój nie zmieniły się zasadniczo, zmiany nastąpiły dopiero w 2 ćw. XVIII w. Piec składał się teraz z dwóch lub trzech kondygnacji o skrzyniach prostopadłościennych. W zależności od liczby skrzyń, wyróżnia się piecze gdańskie, elbląskie i toruńskie. Piecze tych trzech typów zachowały się we Fromborku. W starym pałacu biskupim, w którym mieści się Muzeum M. Kopernika, część wystawy „Frombork w zabytkach kultury materialnej” stanowi ekspozycja kafli oraz zrekon-

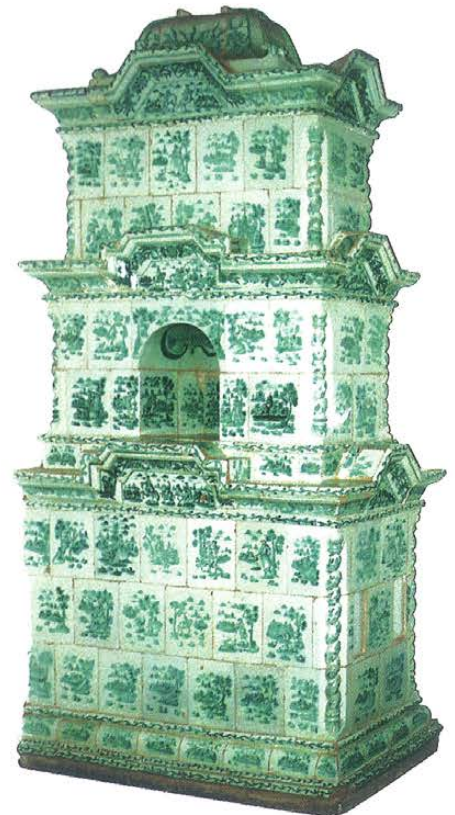


▲ Kafel płytowy z herbem „Jastrzębiec” biskupa Jana Stefana Wydźgi

struowane dwa piecze z początku XVIII w.⁹ Jeden z nich pochodzi z kurii kanonickiej p.w. św. Ignacego, natomiast drugi przeniesiono z pałacu w Karkajmach k. Ornety. Pierwszy, datowany na 1725 r., jest piecem trójkondygnacyjnym typu elbląskiego o wysokości 295 cm, z półokrągłą

niszą w części środkowej. Na kablach z białą polewą i dekoracją malowaną zielonią miedzioną przedstawione są głównie sceny rodzajowe (pasterskie, dworskie) i pejzaże z widokami romantycznych zamków i ruin¹⁰. Drugi piec, datowany inskrypcyjnie na 1737 r., o wysokości 320 cm, jest również trójkondygnacyjny, ale posiada wokół skrzyni środkowej galerijkę. Kształtem nawiązuje do pieców z wytwórni hamburskiej. Zbudowany jest z kafli białych zdobionych kobaltową malaturą ze scenami rodzajowymi o tematyce myśliwskiej, łowieckiej, zoomorficznej oraz ze scenami religijnymi (sceny z Samsonem oraz św. Jerzym)¹¹.

Kolejny, bardzo interesujący piec znajduje się w kapitularniu przylegającym do ka-



◀ Kafel gzymosowy, narożny, polewa zielona, 1 poł. XVII w.

▶ Trójkondygnacyjny piec typu elbląskiego, pochodzący z kanonii p.w. św. Ignacego, 1725 r.



tedry. Zbudowany jak dwa poprzednie z trzech skrzyń, nawiązuje do typu toruńskiego (il. na str. 2). Postawiony został prawdopodobnie w XIX w., ale przy jego budowie wykorzystano kafle z dwóch wcześniejszych pieców z połowy XVIII w.¹² Jego dekorację stanowią malowane błękitem kobaltowym na białym



▲ Fragment pieca typu toruńskiego, z XVIII-XIX w.

tle pejzaże ze sztafżem architektonicznym z wieloma przedstawieniami ludzi, zwierząt i ptaków. W bogatym zwieńczeniu, oprócz kafli z głowami putt, znajdują się figury lwów oraz pełnoplastyczne kiście winogron. W piecu tym, tak jak w poprzednich, zwraca uwagę brak dostępu do paleniska – palono w nim od strony sieni lub specjalnej komory. W tym przypadku zachowały się oryginalne XVIII-wieczne drzwiczki do pieca w sąsiednim pomieszczeniu, przylegającym do sali kapitulnej; dziś, po wielu przebudowach dostęp do nich jest znacznie utrudniony.

Pieców tego typu musiało być tu wiele, o czym świadczy duża liczba kafli wydobytych w czasie prac archeologicznych. Są to kafle z różnych części pieca: wypełniające, gzymsowe, fryzowe, listwy piecowe. Takie kafle, o malaturze biało-niebieskiej, z pejzażami w reliefowanych ramkach, były charakterystyczne dla ośrodków Polski Północnej, ale były popularne także w innych regionach Polski¹³. W źródłach pisanych piece tego typu nazywano gdańskimi z racji ich pochodzenia, łączonego z warsztatami gdańskimi¹⁴. Być może piece takie powstawały także gdzieś w pobliskim warsztacie. W okolicach Fromborka od wieków funkcjonowały ośrodki ceramiczne, takie jak Tolkmicko czy Kadyny¹⁵.



▲ Kafel azurowy stosowany w piecach z ok. poł. XIX w.

Oprócz kafli malowanych kobaltem, natrafiono też w czasie badań archeologicznych na kilka fragmentów malowanych fioletem manganowym. Kafle te tradycyjnie wiąże się z warsztatami elbląskimi.

Inny piec z XVIII w., z Fromborka, czeka na rekonstrukcję, przeniesiony został bowiem z kanonii p.w. św. Pawła Apostoła. Jest to piec

trójkondygnacyjny z białych kafli zdobionych reliefową ramką, datowany inskrypcyjnie na 1784 r.¹⁶ Choć jest on w zasadniczej bryle jednorodny, musiał być przebudowany, o czym świadczą kafle z trzech innych pieców, którymi uzupełniano ubytki¹⁷.

W końcu XVIII w. i na początku XIX w., w dobie klasycyzmu i empiru, pojawiły się piece w kształcie obelisku lub kolumny, z bogatym zwieńczeniem (np. w kształcie wazonu). Takie piece musiały istnieć także we Fromborku, o czym świadczy znaleziony na Wzgórzu kafel półkuliście wygięty, o kanelowanej powierzchni z białą polewą.

Przykładem „wzornictwa piecowego” charakterystycznego dla połowy XIX w. jest wspaniały zespół pieców w nowym pałacu biskupim (dziś mieszczącym plebanię parafialną) we Fromborku. Na zespół ten składa się 10 białych pieców, dzieło najpewniej jednego warsztatu. Osiem spośród nich, usytuowanych w pomieszczeniach na pierwszej kondygnacji pałacu, ma charakter niezwykle reprezentacyjny. W największej sali pałacowej zwraca uwagę para pieców neogotyckich (wys. 315 cm), nawiązujących do wystroju całego budynku¹⁸ (il. na str. 2). Sąsiednie pomieszczenie ogrzewały i ozdobiły dwa podobne piece o niezwykle bogatej, klasycystycznej dekoracji (wys. 326 cm). Fronty pieców zdobią figury kariatyd (wys. 60 cm), a zwieńczenia stanowią wazy (wys. 45 cm). W kolejnym pomieszczeniu na uwagę zasługuje „pieco-kominek” (wys. 331 cm) utrzymany również w stylistyce klasycystycznej. Od frontu ma on dość płytki, żeliwny wkład kominkowy z rusztem, z boku zaś drzwiczki żeliwne do dolnej komory pieca. Pozostałe piece ozdobione są również bogatą dekoracją nawiązującą do popularnych w tym czasie

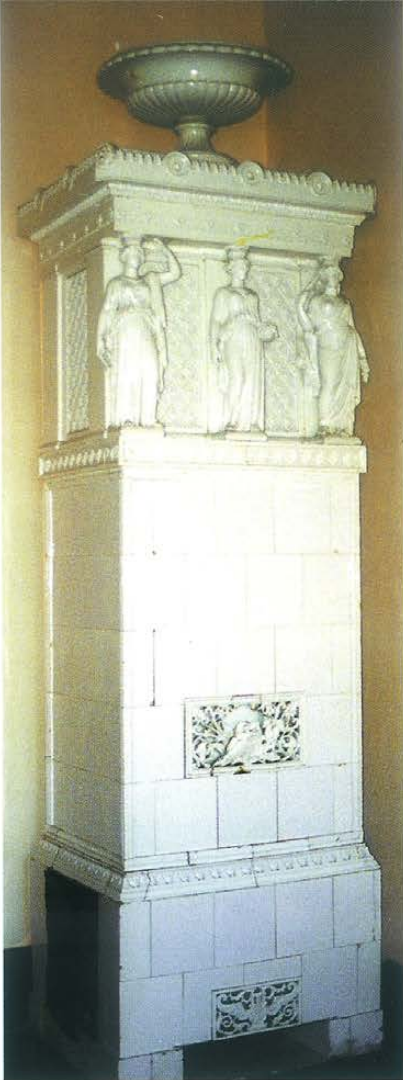
wzorów klasycyzmu niemieckiego. Zwłaszcza bogate są zwieńczenia, kafle fryzowe i centralne z przedstawieniami postaci mitologicznych, głów ludzkich i zwierzęcych w medalionach, scen rodzajowych, ozdobnych nisz, a także kafli azurowych z motywami roślinnymi i figuralnymi w różnych partiach. Przypuszczalnie piece z tej wytwórni znajdowały się również na Wzgórzu Katedralnym, o czym świadczą znalezione w czasie badań archeologicznych kafle identyczne jak te z pałacu biskupiego. Również neogotycki kafel centralny z postacią harfistki pochodzi przypuszczalnie z tej samej firmy.



▲ Trójkondygnacyjny piec z Karkajm k. Ornety, nawiązujący kształtem do wytwórni hamburskiej, 1737 r. W zbiorach Muzeum M. Kopernika we Fromborku

Wiele wskazuje na to, że piec zachowany w jednym z pomieszczeń kanonii NMP w stylistyce klasycystycznej także pochodzi z tego warsztatu.

W 2 połowie XIX w. piece, podobnie jak i inne elementy wyposażenia wnętrz, przybrały formy eklektyczne. O ile do XVIII w. kafle były często (choć nie zawsze) dziełem



▲ Piec klasycystyczny, ok. poł. XIX w. z fromborskiego nowego pałacu biskupiego, obecnej plebanii

lokalnej wytwórczości, mogącym posiadać lokalne, odrębne cechy, to w XIX w., a zwłaszcza w drugiej jego połowie rozwój przemysłu i handlu doprowadził do pewnej unifikacji. Podobne wzory kaflki wykonywano teraz zarówno w manufakturach niemieckich, jak i na terenie Polski. Przykładem dość typowego pseudorenesansowego pieca z końca XIX w. może być znajdujący się w muzealnych zbiorach piec zbudowany z kaflki płytowych o pięknej, zielono-niebieskiej polewie. Kafle ze skrzyni dolnej (piec jest rozebrany) zdobiła zwielowrotniona ramka otaczająca płycinę, a górna skrzynia zbudowana była z bardziej ozdobnych kaflki dekorowanych rozetami negatywowymi. Kafle fryzowe zdobiły ułożone na przemian liście dębu z żółdziami i lilie andegaweńskie¹⁹.

Wstępna inwentaryzacja przeprowadzona przez Muzeum M. Kopernika we Fromborku i okolicach wykazała wiele pieców z końca XIX i początku XX w. Mają one

często bogatą bryłę architektoniczną i ciekawy wystrój, najczęściej eklektyczny lub secesyjny. Wśród typowych pieców z kaflki płytowych spotyka się niekiedy bardzo interesujące egzemplarze, np. piękny, o seledynowej polewie, secesyjny piec narożny ze wsi Klejnowo albo piec z Fromborka z brązowych, XIX-wiecznych kaflki, bogato dekorowanych, z jednym umieszczonym centralnie kaflem, z postacią Wilhelma Tella. Zachowało się niewiele popularnych pieców z kaflki białych, np. piec w pobliskiej wsi Podlechy, z bogatym pseudoklasycystycznym zwieńczeniem. Często spotykany tu typ pieca to piec z dużych, nieglazurowanych kaflki (były one malowane i złocone), które tworzyły podziały pionowe i poziome, z bogatym zwieńczeniem. Elementy te zdobiono bardzo rozmaicie motywami nawiązującymi do stylów historycznych (najczęściej renesansu i baroku). Spotyka się też tego typu piece z dekoracją secesyjną. Niekiedy piece te wyglądały bardzo imponująco. Ich część środkową wypełniano typowymi kaflkami płytowymi malowanymi w pejzaże (pejzaż z wiatrakami – il. okładka) lub scenki rodzajowe (np. kaczkę na wodzie). Często zamiast dekoracji malarskiej umieszczano w tym miejscu jeden duży, ozdobny kafel, przeważnie z dekoracją figuralną, jak w przypadku pieca eklektycznego z Braniewa, z postacią w stroju renesansowym (il. str. 2). Część z tych pieców musiała powstać w okolicy, np. w pobliskim Braniewie, gdzie od 1891 r. istniała fabryka pieców założona przez Alberta Wendla, która funkcjonowała prawie do końca ostatniej wojny.

Niestety, coraz częściej okazuje się, że piece kaflowe powoli znikają z wnętrza. Przed laty wyrzucano je jako gruz, a dziś właściciele również się ich pozbywają przy okazji modernizacji wnętrza, z tą różnicą, że teraz je sprzedają. Muzea raczej nie są zainteresowane ich zakupem, za to coraz częściej trafiają do handlu antykwarecznego. To zresztą normalna kolej rzeczy, choć trochę żal, że następuje ich rozproszenie, bo zmieniając właścicieli, zmieniają często region, a co gorsza – zmieniają również formę. Pół biedy, jeśli staną się kominami, ale często pełnią też inne, zgoła zaskakujące funkcje, np. stanowią wystrój łazienki.

► Piec secesyjny, polewa seledynowa, pocz. XX w. Klejnowo, własność prywatna



◀ Kafel z przedstawieniem Wilhelma Tella XIX/XX w. Frombork, własność prywatna

Kończąc, wyrażamy nadzieję, iż ten bieżący opis wyrobów sztuki zdunskiej (...) mógł wzbudzić ciekawość badaczy i miłośników tej specjalnej sztuki ceramicznej²⁰. Ale mamy też obawy, czy po wejściu do Unii i otwarciu się naszego rynku antykwarecznego dla nabywców z Europy pozostanie na naszym terenie jakiś zabytkowy piec, skoro w niektórych regionach Polski co czwarta osoba jest bezrobotna, a ceny pieców na aukcjach niemieckich mogą osiągać kwotę 1000, 2000 i więcej marek? ❖

fot. J. Semków





▲ Płyta kominkowa ostaniająca ścianę. Muzeum Zamkowe w Marburgu (Niemcy)

mieszczeniu do skomplikowanych konstrukcji, wbudowanych niejako w ściany domu i ogrzewających nawet kilka pomieszczeń. Na początku XIX w. upowszechniły się, szczególnie w domach mieszczańskich, piece żeliwne o przekroju koła lub owalu.

Trudno jest wyczerpująco przedstawić temat płyt i pieców żeliwnych bez określenia umieszczonych na nich przedstawień i napisów. Zdobnictwo żeliwnych płyt bowiem odzwierciedla gusty i zainteresowania właścicieli budowli, które były w nie wyposażane.

Pierwsze płyty posiadały zdobnictwo ornamentalne. W XVI i XVII w. zdobiono je najczęściej wizerunkami świętych. Popularne były także przedstawienia biblijne, mitologiczne i alegoryczne. Równie często, jak już wspominałem, pojawiały się herby.

W wieku XVIII i XIX nastąpiło poszerzenie tematyki przedstawień na płytach żeliwnych o tematy świeckie i rodzajowe.



W XIX w. nastąpił przełom związany z odlewnictwem żeliwa. Produkt stał się wielkoseryjny, powszechnie dostępny. Z żeliwa odlewano płyty, ale także biżuterię, przedmioty powszechnego użytku, nagrobki, latarnie, wreszcie np. elementy konstrukcyjne mostów.

Być może fakt rozpowszechnienia się przedmiotów żeliwnych spowodował, że długo widziano w nich jedynie przedmioty rzemiosła i przemysłu. Dopiero lata 60. i 70. XX w. pozwoliły spojrzeć na płyty żeliwne jak na dzieła sztuki, a nie tylko jako na przedmioty kultury materialnej. ❖

Fot. J. Mróz

Przypisy:

¹ Patrz podstawowe opracowania dot. odlewnictwa: K. Gierdziejewski, *Zarys dziejów odlewnictwa polskiego*, Stalino-gród 1954 r., rozdz. III; D. Pesch, *Herdgussplatten*, Köln 1982.

◀ Okragły piec żeliwny z początku XX w. Obecnie dekoracja jednej z krakowskich kawiarni

Przypisy

¹ Tak pisali o piecach kaflowych E. Kilarska i M. Kilarski we wstępie do katalogu wystawy „Kafle z terenu dawnych Prus Królewskich XV–XVIII wiek” zorganizowanej przez Muzeum Zamkowe w Malborku i Muzeum Narodowe w Gdańsku na zamku w Malborku w roku 1989.

² Do budowy pieców cylindrycznych używano też zapewne (tak jak w innych regionach kraju) kafli garmkowych, ale w materiale archeologicznym ich nie stwierdzono.

³ J. Kruppé, *Problematyka i wyniki dotychczasowych badań archeologicznych na Wzgórzu Katedralnym*, „Komentarze Fromborskie” 1968, z. II, s. 57–85, ryc. 8–10.

⁴ Na innych terenach Polski pojawiły się znacznie wcześniej.

⁵ M. Dąbrowska, *Kafle i piece kaflowe w Polsce do końca XVIII wieku*, PAN IHKM – „Studia i Materiały” LVIII, 1987, s. 155.

⁶ Tamże s. 165.

⁷ Tamże s. 132. Takie figurki jako ozdoby pieca stanowią rzadkość i jak dotychczas znane są jedynie z Fromborka.

⁸ Tamże s. 168.

⁹ Ich rekonstrukcję dokonała specjalistka od pieców kaflowych, dr Maria Dąbrowska, prowadząca wraz z ekipą Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN z Warszawy, pod kierunkiem doc. Jerzego Kruppé i przy współpracy Mirosławy Gajewskiej-Kruppé, wieloletnie prace wykopaliskowe we Fromborku w latach 60. i 80. XX w.

¹⁰ Piec składa się z 370 kafli.

¹¹ Piec ten jest dziś eksponatem muzealnym, ale funkcjonował przez 241 lat, a na jego budowę zużyto ponad 600 kafli.

¹² Kafle te pochodziły z tego samego warsztatu, co można wnioskować na podstawie identycznego w obu przypadkach reliefowego ornamentu, zamkniętego owalną, profilowaną ramką z malaturą w części środkowej, wykonaną błękitem kobaltowym.

¹³ E. Kilarska, M. Kilarski, op. cit., s. 9.

¹⁴ Przybyli do Gdańska holenderscy osadnicy przywieźli modę na tego rodzaju zdobienia. Tematyka ich była bardzo różnorodna; na tle pejzażu sceny rodzajowe, sielankowe, dworskie.

¹⁵ Na fragmenty podobnych kafli natrafiono przy XVIII-wiecznym klasztorze pofranciszkańskim w Kadynach, znaleziska luźne zebrane przez pracowników Muzeum M. Kopernika.

¹⁶ *Katalog zabytków sztuki w Polsce – Braniewo, Ormeta, Frombork i okolice*, pod red. M. Arsyńskiego i M. Kutznęra, Warszawa 1981. Ikona grafia pieca w tymże katalogu, w części ilustracyjnej, il. nr 149.

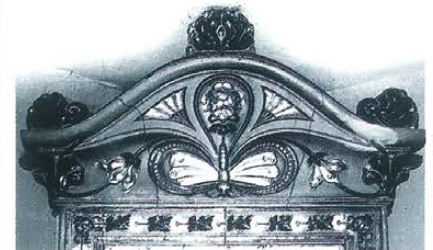
¹⁷ Po zdemontowaniu okazało się, że użyto do jego budowy również innych białych kafli z XVIII w., a także późniejszych, z przełomu XIX i XX w.

¹⁸ W roku 1837 następuje przeniesienie do Fromborka stolicy biskupstwa z Lidzbarka Warmińskiego i w kolejnych latach (1841–1842) budowa tzw. nowego pałacu biskupiego na miejscu istniejących tu dawniej kanonii. Architektura pałacu, a także niemal cały wystrój utrzymany jest w stylu neogotyckim.

¹⁹ Kafle te, wyrób berlińskiej firmy Schoffela, mają sygnaturę: *Kunstpferei/E. Schoffel Berlin*.

²⁰ Kafle te, wyrób berlińskiej firmy Schoffela, mają sygnaturę: *Kunstpferei/E. Schoffel Berlin*.

²¹ Sprawozdanie z posiedzeń Komisji Historii Sztuki z 14 lipca 1898 r., t. 6, z. II, III s. CXXVI.



▲ Zwierczeniec pieca secesyjnego, XIX/XX w. Podłachy, własność prywatna